

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 23 STYCZNIA 1826. ROKU W PONIEDZIALEK.

Dostrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

Dnia 21 Stycznia	Zrana . . . Popołudniu . . . Wieczorem . . .	Ciepłomierz R.		Barometr.		Wiatr.			Stan Nieba.
		Stopni zimna . . .	—13	Calj 28 linii	1,3	Wschodni	Północno-wschodni	Północno-wschodni	Chmurno. Pogoda. Xiężyc.
22	Zrana . . .	Stopni zimna . . .	—18	Calj 28 linii	0,5	Wschodni	Wschodni	Wschodni	Srzon. Pogoda. Chmurno.
	Popołudniu . . .	Stopni zimna . . .	—12	"	0,6	Wschodni	Wschodni	Wschodni	
	Wieczorem . . .	Stopni zimna . . .	—11	"	0,6	Wschodni	Wschodni	Wschodni	

Kommissya Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego.

Ogłasza niniejszém, iż w dniach 20, 21, 22 i 23 Lutego r. b. w Kommissyi Woiewództwa Krakowskiego, w mieście Woiewódzkim Kielec, wydzierżawione zostaną na lat 6 dobra suprimowane Niegosławice, składające się z Folwarków: Niegosławice, Nawarzyce, Przyręb i Adamów i z wsiów zarobnych Niegosławice i wsi Kościelnéy Nawarzyce. Præctium fisci do wydzierżawienia dóbr tych jest summa Złp. 12,279 gr. 10 przez ostatniego dzierżawcę opłacana.

O warunkach do wydzierżawienia dóbr pomienionych, mający chęć dzierżawienia onych, w Kommissyi Woiewództwa Krakowskiego w każdym czasie dowiedzieć się może.

w Warszawie d. 16. Stycznia 1826 r.

Minister Prezydujący

(podpisano) St. Grabowski.

Zastępca Sekretarza Jeneralnego,

Referendarz Stanu Nadzwyczajny Deszert.

W A R S Z A W A.

— Otworzono Testament ś. p. X. Staszica; tchnie on tą samą szlachetnością umysłu, miłością bliźniego i rozważą, jakie Testatora za życia cechowały. Cały majątek i pozostały od licznych ofiar dla dobra pospolitego złożonych, wynosi około 800,000 Złp.; przeznaczył go ś. p. Staszic prawie całkowicie dla Instytutów publicznych, małą część dla domowników i służących zachowując. Będziemy mu winni założenie domu zarobkowego dla ubogich, Kapitałem 200,000 złp.; podobną sumę otrzymał i Szpital Dzieciątka Jezus; z resztą pomnik Kopernika, Instytut Głuchoniemych, Szpital Marcinkanek, Szkoła Hrubieszowska i t. p. Instytutu były przedmiotem jego szczodrobliwości.

Ciało wystawione będzie dnia jutrzejszego z rana w przysionku Domu Towarzystwa Przyjaciół Nauk, skąd je około godziny 10tej Członkowie tegoż towarzystwa do Kościoła Ś. Krzyża odprowadzą; tu je przyymie JW. JX. Biskup Prażmowski; po odbytem Nabożeństwie poydzie Kondukt żałoby aż do kolumny Zygmunta, skąd ciało wyprowadzone zostanie do grobu na Bielany, stósownie do ostatniéy woli Zmarłego.

— W tymże dniu co i ś. p. X. Staszic (20 Stycznia) rozstał się z tym światem Ignacy Emanuel Lachnicki Kamerjunker J. C. K. Mości Rokującego nayıpiękniejsze nadzieje, zawezśnie, w 33 r. życia, śmierć go

nam wydarła. Dał się już był poznać przez liczne prace literackie; był wydawcą Pamiętnika magnetycznego, dostarczał pism pożytecznych do wielu dzienników, ogłosił statystykę gubernii grodzieńskiéy i pracował nad tymże przedmiotem co do gubernii Wileńskiéy. Jego projekt poszukiwania w Litwie soli kamiennéy, zjednał mu względy N. Cesarza ALEXANDRA, który go orderem S. Włodzimierza zaszczycił, i wykonanie projektu polecił raczył. — Szczegóły iego życia ogłosi w krótkce jeden z dawnych jego towarzyszyów szkolnych.

— z Płocka dnia 8 Stycznia 1826 r. — W dniu wczorajszym odbytem zostało w mieście tutejszém posiedzenie członków Towarzystwa kredytowego ziemskiego w o. kręgu Woiewództwa Płockiego, zagaione przez Prezesa Kommissyi Woiewódzkiéy stósownym do okoliczności głosom, którym wystawił stowarzyszonym cel ich zebrania i korzyści dla nich z prawa seymowego wynikające. — Na posiedzeniu tém obrani zostali 1.) na członków Dyrekeyi szczególowéy: Hrabia Gabryel Podolski, Wincenty Chelmiński, Jacek Krepiski. Konstanty Witkowski, Chelmiński Ignacy, Xawery Jackowski i Woyciech Piotrowski. 2.) na członków do Dyrekeyi głównej: Maciey Rościszewski i Maryan Cissowski; 3.) na Prezesa następnego zebrania okręgowego August Krasinski; 4.) na zastępcę Jacek Krepiski. Z pomiędzy zaś członków do Dyrekeyi szczególowéy obrany został na Prezesa Dyrekeyi szczególowéy Wincenty Chelmiński.

— Wykaz żywności do m. s. Warszawy, oraz Przedmieścia Pragi przez rok 1825 przywiezionych; Żyta korey 98,009 ćw. 3, pszenicy kor. 125,322, grochu k. 11,842 ćw. 2, gryki kor. 3,548 ćw. 1, ięczmienia k. 185,806, ćw. 2, owsa k. 301,205, ćw. 2, siana fur 70,120 słomy fur 36,342 drzewa fur 21,251, Węgla fur 18,342, mąki pszenney korey 3,548, żytnéy korey 55,547 gryczanéy k. 2,881, kaszy jaglanéy korey 5,906, gryczanéy k. 14, 354, ięczmiennéy 28,564, wołów sztuk 51,751, cieląt sztuk 33,992, wieprzów sztuk 44,382, baranów sztuk 40,297, drobiu sztuk 74,625; Masła fisek 123,469 słoniny pości 2,638, iay kop 180,324, sera kop 643,370.

— Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec żyta Złp. od 8 do pół 10. — Pszenicy od 13 do 18. — Jęczmienia od 7 do 9. — Owsa od 4 i gr. 20 do 5 i gr. 10. — Siana furę iednokonną od 9 i pół do 14, parokonną od 16 do 22 i pół. — Słomy furę zwyczajną od 5 do 7.

— Pąg Antoni parobek, zamieszkały pod N. 306. w Rynku Nowego Miasta lat 24 mający, w dniu 16 b. m. poszedłszy spać do piwnicy, w której stało kilkadziesiąt beczek piwa niewyrobionego, żyć przestał; było tuż wiele przykładów w różnych krajach że nagła śmierć nastąpiła z tegoż samego powodu.

PRZYJECHALI (dnia 21 i 22 Stycznia).

Saczynski Kapitan z Kutna — Bergsohn Leopold kupiec z Hamburga — Jazwiński Adjutant ze Skierniewic — Pagowski Józef Oby. z Czerska — Ohuch Robert Oby. z Płocka — Goerig Walenty Szybkobieg z Petersburga — Kleszczyński Waleryan Kommissarz Obwodowy z Łowicza — Mrokowski Joachim Oby. z Czarnogłowy — Kisielnicki Stanislaw Ob. z Korzenisty.

WYJECHALI (dnia 21 i 22 Stycznia).

Glücksberg Mikolay Księgarz do Kijowa — Młocki Michal Starosta do Woli Rostowskiéy — Gedyoye Adolf Xięże do Pultuska — Deskur Andrzej pułkownik do Kozienic — Wilaminów Mikolay Jeneral do Białegostoku — Szlaski Władyslaw Kommissarz Obwodowy do Pultuska — Bresler Traugot kupiec do Torunia — Minkwitz Jan Jeneral Major Saski do Petersburga — Wilhelmini Henryk kupiec do Krakowa — Nakwaski Henryk Kasztelan do Nakwasina.

z Petersburga 25 Grad. (6 Stycz.)

— Szczęśliwi jesteśmy że mamy same tylko pomyslné wiadomości do udzielenia naszym czytelnikom:

Całe pierwsze wojsko złożyło przysięgę wierności Najiasniejszemu Cesarzowi MIKOŁAJOWI.

Tegoż samego obowiązku dopełnił korpus finlandzkiego woyska, iako i wszystkie cywilne władze Wielkiego Xięstwa.

— Dwór Cesarski zdjął żałobę od dnia 24 z powodu Świąt Bożego Narodzenia do dnia 27. W 4 dni następne nosić będzie półżałoby, którą znowu zdeymie na Nowy Rok, iako i w dniach uroczystych 5, 6, i 7. Stycznia.

— Dnia dzisiayszego z rana, z powodu uroczystości Bożego Narodzenia, i obchodzoney corocznie pamiatki kampanii 1812 roku i wypędzenia nieprzyjaciela z rossyjskiéy ziemi, dwór, znakomite osoby pfcii oboiéy, również Jenerałowie i Officerowie Gwardyi i woyska udali się do zimowego pałacu na wysłuchanie Nabożeństwa i Te Deum.

— Rozkazem dziennym z dnia 21. Grudnia (2. Stycznia) Xięże Eugeniusz Wirtemberski, Jeneral piechoty, mianowany został szefem pułku taurydzkich Grenadierów, który na przyszłość nosić będzie

nazwisko pułku Xięcia Eugeniusza Wirtemberskiego.

— Pułkownik *Titow* 2, z pułku gwardyi Preobrażeńskięy, Kapitan *Ignatiew*, z tegoż samego pułku, Pułkownik *Chwoščzynski*, z pułku moskiewskiego, i Kapitan *Bagreskorotecki*, z pułku semenowskiego, mianowani zostali Adjutantami Jego Cesarskięy Mości, pozostając przy dawnych swoich obowiązkach.

— Najjaśniejszy CESARZ Jmć raczył przez dzisiejszy rozkaz dzienny oświadczyć swe zadowolenie Kapitanowi *Pribytkow*, Porucznikowi *Grecz*, Chorążemu *Boissel*, i Podporucznikowi *Kutkin*, wszystkim z pułku gwardyi strzelców finlandzkich; Officerowie ci, którzy w dniu 14. byli na służbie, trzcy pierwsi na głównęy warcie, ostatni w pałacu Sądów, odznaczyli się gorliwością i wiernością w dopełnieniu swojego obowiązku.

— Upoważnieni jesteśmy, mówi *Dziennik Petersburgski* do ogłoszenia następującego opisu, w którym czytelnicy znajdą najdokładniejsze i najważniejsze szczegóły zdarzenia z dnia 14 Grudnia:

Dnia 14 Grudnia zrana Naczelnik Sztabu Gwardyi doniósł N. PANU, że kilka kompanii Gwardyi Moskiewskiego pułku wzbraniały się złożyć winną JEGO CESARSKIEY MOŚCI przysięgę, i pociągnięciem szaleństwem swoich Kapitanów, oparowawszy chorągwie przyniesione do pułku dla wykonania przysięgi, zraniły swojego dowódcę brygady Jenerała-majora *Szenszyna*, i Dowódcę pułku Jenerała-Majora *Friedrichsa*; że ta niesforna gromada w największą wściekłość udała się w kierunku ku placu Izaaka, zabrawszy gwałtem ze sobą opierających się Officerów; lecz że druga część pułku pozostała w posłuszeństwie i w porządku. — CESARZ dał rozkaz Jenerała-Majorowi *Neidhardt* ażeby Gwardyi Semenowskiego pułku kazał niezwłocznie pójść ująć buntowników, a konnę gwardyi być na każdy rozkaz na pogotowiu; — Sam zaś raczył się udać na główny odwach pałacu, na którym warta była z Finlandzkiego pułku gwardyi, kazał ięy broń nabić i zająć główną bramę pałacu. Tymczasem dochodziły CESARZA wiadomości, że zbuntowane kompanie były to 5ta i 6ta moskiewskiego pułku, że już weszły na plac Senatu i że przy nich znajduje się zgraja różnych ludzi których powierzchność wydała szalone ich zamysły. Wtenczas CESARZ rozkazał ażeby pierwszy batalion gwardyi Preobrażeńskiego pułku przybył natychmiast na plac przed pałacem zimowym, co też i wykonano z trudną do uwierzenia szybkością; przybył do MONARCHY i Woienny Jenerał-Gubernator Hrabia *Miloradowicz*, z wiadomością, że tłuszcza wznosi okrzyki: *Ura KONSTANTY!* i że on sądzi, iż to jest jedynie pozor zgubnych zamiarów, przeciwko którym potrzeba niezwłocznie surowsze przedsięwziąć środki. Wtenczas wysłano Rozkaz CESARSKI ażeby wystąpiły trzy kompanie gwardyi Pawłowskiego pułku wolne od warty, ażeby batalion Saperów gwardyi zajął pałac zimowy, i żeby niezwłocznie pospieszły złączyć się z CESARZEM, trzeci batalion gwardyi Preobrażeńskięy i Pułk Kawalergardów. Tymczasem sam MONARCHA, z pierwszym batalionem Preobrażeńskiego pułku, poszedł naprzeciw buntownikom, ażeby uprzeczyć iakiekolwiek ich zamachy

na pałac, w którym podówczas znajdowały się Najjaśniejsze Cesarzowe i inne członki-CESARSKIEY rodziny. Przybywszy na przeciw domu Xiężny Łobanowey usłyszał MONARCHA wystrzały, — i doniesiono Mu że Woienny Jenerał-Gubernator Hrabia *Miloradowicz*, został śmiertelnie przez buntowników raniony: w tymże czasie przybył do CESARZA pułk konnę gwardyi; a tuż za Nim trzy kompanie gwardyi Pawłowskiego pułku. W krótkce potem J. C. M. W. Xiąże *MICHAŁ* przyprowadził batalion gwardyi moskiewskiego pułku, który z wielkim zapalem upraszał o pozwolenie zmyć krwią hańbę i sromotę zadane ięgo mundurowi; lecz MONARCHA, nie chwytając krwi przelewać, przenosił środki łagodności i namowy. Tymczasem ani napominania MONARCHY, ani obecność Metropolity, ani groźby, nie mogły ich do poddania się skłonić. Owszem szaleństwo widocznie wzrastało; z bandą połączyły się różne kupy, i żołnierze z przybocznego pułku grenadyerów z trzema Officerami i z chorągiewami, a zgraja nawet strzelać zaczęła.

CESARZ więc zmuszonym się widział przystąpić do surowych kroków; tém bardziej że czerń przekupiona pieniędzmi i podawaną wódką, zaczynała się łączyć z buntownikami. MONARCHA przedsięwziął następujące środki: Preobrażeńskiemu pułkowi gwardyi kazał zająć plac tyłem do Admiralicji, Semenowskiemu, ulicę wiodącą do wieźdzalni Gwardyi konnę i poprzeczną od ulicy Galernęy do magazynów żywności; Pułkom gwardyi Izmayłowskiemu i Strzelców stanąć w odwodzie, a batalionowi Finlandzkiemu zająć most Izaaka; rozkazał i pierwszy brygadzie Artylleryi być gotową do boju, a trzem kompaniom Pawłowskiego pułku obsadzić ulicę galerną. Jednakowoż nim przystąpiono do ostatnich kroków surowości, raczył CESARZ rozkazać ażeby pułk przyboczny gwardyi konnę i pułk Kawalergardów doświadczyły, czyli nie ustraszą buntowników atakiem, chociaż bardzo trudnym; albowiem na ciasnym miejscu i na stanowisku dogodnym zgrai, zmocnionej już większą częścią batalionu Marynarki gwardyi; lecz i ten środek nie odniósł pożądanego skutku, burzyciele stali mocno i korzystając ze stanowiska swego pozostali w zachwalstwie. — Wtenczas MONARCHA z głębokim żalem serca swego zmuszonym był kazać zatoczyć naprzeciw buntownikom cztery działa, i nabić ie kartaczami; posłał po raz ostatni im oświadczyć aby się poddali na łaskę swego MONARCHY, lecz odebrawszy ostateczną zachwałą odpowiedź, rozkazał ogień rozpocząć. Za drugim wystrzałem rozbiegła się zgraja, poszły za nią w pogon pułk gwardyi przyboczny i Kawalergardów na Wasilewski Ostrow, dołem angielską pobrzeżną i Galerną ulicą, w celu odcięcia uciekających; pochwycono około 500 ludzi, a reszta rozsypała się po domach i po Newie.

Gdy się już zmierzchno rozkazał CESARZ wojsku zostać pod bronią, ażeby przez to odjąć zachwalcom wszelką sposobność ponowienia zamiarów swoich w ciemnościach nocy; dla tego zajęły dziedziniec przed Pałacem Pułk gwardyi Preobrażeński, batalion Saperów gwardyi, dwie kompanie 1go batalionu strzelców gwardyi z 10 działami 1szey i 2gięy baterji, i z trzema szwadrona-

mi pułku Kawalergardów; w wielkięy Millioney przy moście na Moyce stała kompania pułku strzelców gwardyi z 2 działami, a druga z 4 działami przy moście Teatru Ermitażu; Iszy batalion gwardyi Izmayłowskięy i szwadron Kawalergardów z 4 działami stał na rogu Zimowego pałacu, na pobrzeżny i na przeciw Admiralicji; 2gi batalion Pułku Gwardyi strzelców zajął plac Admiralicji; na placu Izaaka pod dowództwem Jenerała Adjutant *Wasilczykowa* był batalion Semenowski, Moskiewski, 2gi batalion Izmailowski, cztery działa konne i cztery szwadrony pułku gwardyi konnę przyboczny; na Wasilewskim Ostrowie, pod dowództwem Jenerała-Adjut. *Benkendorfa*, 2 szwadrony pułku gwardyi konnę przyboczny, dywizon pionierów konnych, batalion gwardyi finlandzkęy i 4 działa Artylleryi konnę; Kozacki pułk gwardyi przyboczny rozestany był na patrole w inne części miasta. Tym sposobem przywrócono zupełną spokoynść; schwytano w ciągu nocy do półtora sta ludzi; wielu z podżegaczy częścią ujęto, częścią też sami dobrowolnie się stawili. Jeszeze w ciągu wieczora większa część morskiego ekwipażu gwardyi wróciła dobrowolnie do swoich Koszar, gdzie z szczerym żalem i przestraszona swoimi zgubnymi postępkami, prosiła o łaskę i przebaczenie. JEGO C. M. W. Xiąże *MICHAŁ* licznemi swemi napominaniami dokończył tego, do czego ich własny żal już był przygotował; wszyscy iednomyslnie poddali się na łaskę MONARCHY z pokorą oczekując swojego losu; w te ślady poszła i większa część żołnierzy pułku Grenadyerów przybocznych. Na część sukni żołnierskięy, obok tych ohydnych wypadków zdarzyły się i przykłady znakomitey stałości w obowiązkach: straż z finlandzkiego pułku gwardyi stojąca w Senacie pod Kommendą Podporucznika *Nasakina* 1, ciągle była pod bronią, i niezważając na groźby i prośby buntowników, stale się trzymała swoich obowiązków, toż samo i straż podoficerska z Pawłowskiego pułku gwardyi, stojąca w Koszarach Moskiewskich.

Nazajutrz zrana porządek był zupełnie ustalony, i CESARZ, osobiście obiechawszy woyska, i podziękowawszy im za ich gorliwość, wierność i znakomity porządek w tak żałosnym i niespodziewanym zdarzeniu, kazał im powrócić na leże. — Odtąd wzmocił się zupełnie porządek publiczny; woyska rozłożone za stolicą, które miały rozkaz zbliżyć się do nięy, powróciły na swoje kwatery, prócz pułku Dragonów gwardyi sprowadzonego do miasta na patrole, i dwóch szwadronów z pułków gwardyi Uzarów i Ułanów, rozstawionych koło stolicy dla chwytania zbiegłych buntowników. — Tęgoż dnia N. PAN idąc za skłonnością swojego serca i po zupełnym przekonaniu się o szczerym żalu Marynarzy gwardyi, dozwolił im stawić się przed Sobą, i dowieść osobiście że jedynie przez uwiedzenie mogli być wciągnięci w podobne szaleństwo; MONARCHA dał im dowód swego Najwyższego przebaczenia i powróciwszy im darowaną przez Świętęy pamięci CESARZA chorągiew, kazał ją nowo poświęcić i przed nią batalionowi wykonać przysięgę, co tenże uskutecznił ze skruchą, gorliwością i widocznym zapalem. Kompania CESARSKA pułku przybocznych grenadyerów gwardyi, która z Ka-

pitanem swoim nie chciała należeć do szaleństwa reszty, przyprowadzona była przez tego Kapitana przed MONARCHE, który ię w znak zadowolenia swego dozwolił połączyć się z batalionem Saperów gwardyi, zajmującym pałac zimowy. Dnia 15 zrana doniósł N. PANU J. C. M. W. Xiążę MICHAŁ że większa część żołnierzy tego pułku również uwiedziona, w głębokim żalu błaga przebaczenia. Gdy dwie kompanie tegoż pułku, chwalebnie się zachowały będąc na straży dnia 14go w twierdzy, JĘGO CESARSKA MOŚĆ chcąc i tu okazać litość szczerze żałującym, powrócił temu pułkowi wzięte mu chorągwie, kazał je na nowo poświęcić i przed nimi wykonać przysięgę. Wszystko to wykonano z zapalem. Moskiewski pułk, który również chorągwie utracił, lecz zasłużył na politowanie przez wierność, i gorliwość w większej swojej części, doznał również Naywyższego przebaczenia i chorągwie jego na nowo poświęcone zostały.

Z ciągnących się śledztw szczegółowych jawnie są przekonani o podleganiu tego niesłychanego w Stolicy przedsięwzięcia: Dziennikarz *Ryleiew*, Urzędnik *Somow*, były Wice-Gubernator *Górski*, Porucznik w odstawce *Kachowski*, Sztabs-Kapitanowie Moskiewskiego Pułku gwardyi *Szczepin-Rostowski* i *Bestużew*, Adiutant Xięcia Alexandra Wirtemberskiego *Bestużew*, z pułku gwardyi grenadyerów przybocznych Sztabs-Kapitan *Suthof* i Porucznik *Panow*, Adiutant dowódcy Piechoty gwardyi Jenerała Porucznika *Bistroma*, Porucznik Xże *Obolenski*, Dyżurny Sztabs-officer 4 korpusu Pułkownik Xże *Trubekoy*, kapitan Jeneralnego sztabu gwardyi *Kornilowicz*, Kapitan-Porucznik Flotty *Bestużew*, Adiutant Admirala *Mollera Bestużew*, Chorągwy pułku przybocznej gwardyi konnej Xiążę *Odojewski*, nieiaki *Puszczyn*, *Küchelbeker*, i Porucznik gwardyi fińskiej pułku *Cebrikow*. — Wszyscy ci już schwytani zostali, prócz *Küchelbeckera*, który nappewnię zginął w samym zdarzeniu. — Oprócz tych głównych hersztów areztowani są jako mocno podeyrzani: Kapitan z pułku Nizniogrodzkiego Dragonow *Jakubowicz*, Dowódca 12 pułku strzelców Pułkownik *Bulatow* który się sam stawił dobrowolnie, Porucznicy z Marynarki gwardyi *Arbuzow*, *Wiszniewski*, *Küchelbeker* i *Bodisco*, kapitan ze szwadronu konnych Pionierów gwardyi *Puszczyn*, i Podporucznicy Izmailowskiego pułku gwardyi *Maliutyn*, *Fock*, *Kożewnikow*, *Muller* i Xiążę *Wadbolski*.

z Sztokholmu 3 Stycznia.

— Król Jmé z królową Jmcią, podobnie jak i następcą tronu ze swoją małżonką, znajdowali się w dzień nowego roku na świetnym jak zwykle balu w giełdzie.

— Na ostatnim Seymie Stany wzniosły projekt względem ułatwienia i zjednoczenia rozmaitych form przysięgi. Zwyczajnych rot przysięgi ma być w używaniu przeszło 250, z których 150 między Urzędnikami Górnicztwa. Około 50 w niższych urzędach miejskich. W Uniwersytecie Upsalskim 15 różnych rot, w ięzyku łacińskim układanych. Wnieiono aby na przyszłość iedna tylko rota z pewnem odmianami, dla wszystkich Urzędników używaną była; w tym celu załączono wzór podobny przysięgi hołdu i wierności. Król Jmé uznał iż przysięga obywatelska,

tudzież przysięga wojskowa dla żołnierzy siły lądowej i morskiej, zatrzymaną być powinna. Pozostanie także osobną przysięga dla duchowieństwa.

— Wywóz towarów w roku przeszłym większy był aniżeli w latach dawniejszych, osobliwie co do żelaza sztabowego, którego niemnię iak 274,149 fantów okrętowych z naszey wagi na okręty ładowano. Wywóz miedzi podniósł się do 2924 fant. okręt. A ogólnie obudwu kruszców wraz z innemi Artykułami z tutejszey wagi żelaza i metalów wysłano 318,036. fant. okrętowych.

z Berlina 17. Stycznia.

— Król Jmé raczył dnia 13 b. m. udzielić posłuchanie królesko-portugalskiemu posłowi Hr. *Oriola*, na którym odebrał z rąk iego ozdoby portugalskich orderów, przez Króla Jmci portugalskiego przesłane.

— Wczoraj (dnia 16 Stycznia) Król Jmé udzielił audyencyą Hrabieciu *Alopeus*, na której odebrać raczył pełnomocnictwo iego iako posła N. Cesarza Jmci Wszzech Rossyy.

— J. K. M. Xiążę Oranii wyjechał stąd do Petersburga.

z Wiednia 14. Stycznia.

— J.C.M. Arcyxiążę Ferdynand d' Este puścił się dnia 11 b. m. w podróż do Petersburga. W orszaku J.C.M. znajduje się iego ochmistrz, Jenerał Major szambellan Hrabia *Desfours*; Szambellan i pułkownik Hrabia *Clam-Martinitz*; Szambellan i rotmistrz, Landgraf *Fürstenberg*; Szambellan i rotmistrz Xiążę Karol *Lichtenstein*, i Szambellan Hrabia *Walderdorff*.

— Mocą reskryptu Gabinetowego z dnia 9 b. m. Cesarz Jmé raczył na miejsce zmarłego Xięcia Lotaryngii mianować Xięcia Hohenzollern-Hechingen Kapitanem Gwardyi przybocznej. Zaraz nazajutrz Xiążę złożył przysięgę na ręce Cesarza Jmci a dnia 15 przedstawiony został całej Gwardyi w pomieszkaniu pierwszego W. Ministra dworu Xięcia *Trauttmansdorf*.

— Reskryptem tegoż dnia wydanym, Cesarz Jmé raczył uwolnić od służby podeszłego w latach Margrabiego *Lambertie* Jenerała Jazdy, Kapitana-Porucznika Gwardyi przybocznej, mianując go w dowód swego zadowolenia, i w nagrodę długich iego zasług, Marszałkiem. W miejsce zaś iego mianowany został Kapitanem-Porucznikiem Gwardyi przybocznej Jenerał Artylleryi Baron *Lattermann*.

z Monachium 7 Stycznia

Gazeta polityczna z Munich donosi pod dniem 4 Stycznia, że Cesarsko Austriacki nadzwyczajny Posel i Minister Pełnomocny przy dworze Bawarskim, Hrabia *Trauttmansdorf-Wainsberg*, miał zaszczyt na wstępniem posłuchaniu u Króla Jmci złożyć Monarsze ozdoby orderu złotego runa; podobnie odebrał Monarcha z rąk Posła Pruskiego tajnego Radzey Stanu *Küstera* ozdoby orderu Orła czarnego, a natomiast Król Jmé przesłać raczył Królowi Pruskiemu ozdoby orderu S. Huberta; w tych dniach także Baron *Pechlin*, Posel Króla Jmci Duńskiego przy związku niemieckim, złożył Królowi Jmci Duński order Słonia; Królowi Jmci Duńskiemu również iak i Cesarzowi Austriackiemu przesłane zostały ozdoby wyżey wspomnionego Orderu. Są to oznaki trwają-

cych związków przyjaźni między Mocarstwami wzmiankowanemi.

— W dzień Nowego Roku Król Jmé raczył mianować Kommandorami orderu zasługi: Biskupa *Sailer*; Jenerał Porucznika Hr. *Pocci* W. Ochmistrza Królowey Jmci; P. *Reichenbach* Dyrektora Budownictwa; Barona *Käser* Radzey Stanu w służbie nadzwyczajnej; Jenerał Porucznika *Handel*. Kawalerami tegoż orderu; Barona *Gumpenberg* Pułkownika i Marszałka Nadwornego; Karola *Seinsheim* Dyrektora Reieney; Pułkownika *Streiter*; P. *Corneliusa* Dyrektora akademii Króleskiej sztuk pięknych i P. *Scherer* Bibliotekarza Króleskiej nadworney Centralney Biblioteki.

— Wdowa po Królu Jmci bawarskim spodziewana jest za kilka tygodni w Würzburgu, na stałe zamieszkanie wraz z Xiężniczkami iey Córkami.

— Dnia 30 Grudnia Król Jmé Bawarski polował przy *Forstenried*, na którym to polowaniu ubito 602 sztuk zwierzyny; pomiędzy niemi było 592 zajęcy, 2 Lisów, Sarná i 2 Jelenie. (G. B.)

z Paryża 10 Stycznia

— Onegday (d. 8 St.) Xiążę *Maciey Montmorency* miał szczególne posłuchanie. W tym samym dniu Kommissya do ułożenia zasad wynagrodzenia osadników haytyjskich ustanowiona, przełożyła Królowi Jmci wypadek swey pracy, i Monarcha oświadczył iey swoje zadowolenie.

— Dnia 3 b. m. po południu o wpół do piątej zszedł z tego świata w Marsylii Xiążę *Albufery*. *Ludwik Gabryel Suchet*, Xiążę *Albufery*, Marszałek, Par, kawaler wielu orderów wielkiej wstęgi lub komandor, urodził się w Lugdunie 2 Marca 1772 r. Ojciec iego był znakomitym fabrykantem iedwabiu. W roku 1792 *Suchet* iako ochotnik wszedł do Lugduńskię obywatelskiej jazdy; 12 Maia 1793 został Kapitanem kompanii ochotników; był przy oblężeniu Toulonu iako szef batalionu. Odznaczył się w kampanii włoskiej i był w bitwach pod Lodi, Rivoli, Castiglione, Arcole, i t. d. W Cerca pod Arcole został niebezpiecznie raniony d. 24 Września 1796. — Dnia 4 Marca roku następnego po bitwie przy Tarvis, gdzie także został raniony, odebrał polecenie od Jenerała *Masseny*, aby złożył *Bonapartemu* zdobyte chorągwie. Ten mianował go na placu bitwy dowódcą brygady. W roku 1798 odznaczył się w Szwajcaryi, dnia 23 Marca mianowany Jeneralem brygady, a wkrótce Szefem sztabu, wiele się zasłużył w wojsku naddunajskim. W roku 1800, świetne odniósł zwycięztwa nad austriackim Jeneralem *Melas*, wiele się także przyczynił do zwycięztwa pod *Marengo*. Dnia 3 Lutego 1805 został Gubernatorem zamku *Laeken* przy *Bruxelli*. Jego to dywizya odniosła zwycięztwo w r. 1806 pod *Saalfeld*. Po traktacie tylickim odebrał rozkaz uregulowania granic Xięztwa Warszawskiego wspólnie z Rosyjskimi Jenerałami *Tołstoy* i *Wittgenstein*. Dnia 19 Marca roku 1808 mianowany Hrabią Państwa, d. 10 Marca 1809 Jenerałem dowódcą korpusu będącego w *Arragonii*. Szczególnię wstawiał się w wojnie hiszpańskiej. Za to d. 24 Stycznia 1812 r. mianowany został Xięciem *Albufera* (przy *Valencyi*) odebrawszy pierwszy buławę Marszałkowską. Po restauracyi szanowany był także od *Ludwika XVIII*. Godność Par-

którą w czasie stu dni utracił, znowu mu udzieloną była w r. 1819. W ostatnich czasach zajmował się opisaniem swych czynów wojennych. Od dwóch lat cierpiał słabość z której uleczenia spodziewał się pod łagodnym klimatem Marsylii. Na cztery dni przed śmiercią napisał testament. Xiężna ma przybyć z dziećmi do Paryża.

— Ciekawe są bardzo listy Marszałka *Vauban* niedawno w publicznej bibliotece w Cambrai znalezione, dotąd jeszcze nigdzie nie drukowane. Jeden z nich jest o korzyściach obozów oszańcowanych; drugi o porcie w Dunkierce. Wszystkie są adressowane do Barona Voerden.

— *Gwiazda* zawiera znowu artykuł o złych ksiązkach, malując utiłowania duchowieństwa względem potępienia i zmniejszenia ksiąg tego rodzaju, które dotąd były bezskuteczne; potok bowiem wszystkie pozrywał tamy, tak iż grozi na przyszłość okropnym wylwem złych ksiąg.

— Rząd Francuzki, według zapewnień listu z Bogota, ofiarował Papieżowi swoje pośrednictwo, we względzie konkordatu jeśli by go zawrzeć chciał z państwami południowej Ameryki. Rząd kolumbijski po odebraniu takowym projekcie oświadczył za niepotrzebne wsze lkie wdawanie się podobne, dodając: że tylko od takowego kraju przyjęte byłoby, który pierwszy wyraźnie uznał niepodległość państw. Na wszelki atoli wypadek rzecz ta poddana być ma pod rozagę kongressowi w Panama.

— Ani Marszałek *Lauriston*, ani Marszałek *Marmont* nie są przeznaczeni do złożenia powinszowań Najjaśniejszemu Cesarzowi Wszech Rossyi, lecz *P. St. Priest* poseł nasz przy dworze Berlińskim, który długo służył w wojsku Rosyjskiem.

— Burmistrz miasta Rhodéz wydał obwieszczenie przeciw składce dla dzieci Jenerała Foy, w którym między innymi, czyni uwagę, że imiona Cyserona i Demostenesa, nawet bez subskrypcji przeszły do potomności; należałoby raczej wspomnieć o ubogich, zamiast śmiesznych i dziecinnych składek i t. d.

— *Dziennik Konstytucyjny* wychwala ostatnie dzieło Xiędza Pradt powstające na Kościół Katolicki. W tymże czasie wychodzi (*) z druku dzieło sławnego Protestanta, mające na celu obronę Katolicyzmu od czynionych mu zarzutów. Ciekawą jest rzeczą że religii katolickiej broni Anglikanin, a powstała na nią dawny Arcybiskup Mechliński. (*Et.*)

— „Zapewniają że była mowa zaprowadzić w Cayenne stacyą zdrowia dla wojsk naszych przeznaczonych do osad, któreby mieszkając tam nieaki czas przysposobiły się do znoszenia i wytrzymania zgubnego powietrza Antyllów. Przejście nagłe z iednej temperatury do drugiey sprawiało wielką śmiertelność. Należy pochwalić ministra marynarki za gorliwość okazaną w tym ważnym przedmiocie.“

Te są słowa gazety *codziennéy*; lecz my, mówi *Drapeau blanc*, nie możemy dać im wiary. Kto to napisał nie zna ani położenia Cayenny, ani iego klimatu. Posyłać wojska pod równik aby je przyzwyczaić do temperatury osad, pod 18 stopniem szerokości północnéy, byłoby mylną rachubą. Prawdziwą stacyą zdrowia jest połu-

(*) *P. Cobbet*. W tych dniach wychodzi tłumaczenie iego pamietników o reformie w Anglii.

dniową część Prowancyi i Langwedocyi. W Ameryce doświadczają tego, iż ludzie zrodzeni w Marsylii, lub w kraju Basków, i w ogólności w południowej Francyi, lepiej wytrzymać mogą klima tamté iak ludzie północni. Lecz Cayenne mając ciągle po 30 stopni upału, słońce prostopadłe, przytém chmury owadów, niżkie położenie ziemi i słabe zapasy żywności, nie zda się w niczém do podobnego zakładu. Wreszcie, oprócz starych koszar położonych pod murami fortecy nie ma tam żadney innéy budowy gdzieby wojska umieścić się mogły.

Jednakże nie byłoby nic dziwnego, gdyby iaki fabrykant projektów podał do ministeryum myśl taką. Od czasów Xięcia *de Choiseul*, który 12,000 ludzi wysłał na śmierć do Kourou, aż do dzisiejszych ministrów, którzy chcieli zaludnić okolice Mana, wszyscy statyści zasiadający w wydziale marynarki i osad oszukiwani byli kłamliwemi lub też przesadzonemi wyobrażeniami o rzeczy i planami nierozważnem; intrygantów albo awanturników, którzy nie mając nic do stracenia zarabiali na łatwowierności ludzi piastujących urzędy, i na ich chęci stania się użytecznemi. Wydano ogromne summy, poświęcono wiele nieszczęśliwych ofiar bez żadney korzyści; a co najgorsza, zgubiono na sławie kray z którego możnaby użytkować gdyby tylko roztropnie i ostrożnie chciano postąpić.

— *Dziennik handlowy* pisze: Zwykliśmy rozumować podług faktów, w nich szukać potwierdzenia lub potępienia naszych rozumowań.

Nieraz twierdziliśmy że potrzeba pieniędzy była tylko chwilowa w Paryżu, i że prowincye po większej części zabrały za swoje zbiory rolnicze tę część której nie dostawało przez czas nieaki w stolicy; że przez opłatę kontrybucyi i uszczerzenie się z dzierżaw pieniądze przyplyną znowu do Paryża w ciągu Grudnia, że koniec roku zamiast coby miał sprawić wielką trudność pieniężną iak powszechnie mniemano, przyprzewodzi obfitość, i że z tego wyniknie bezpieczna postawa targu paryskiego podczas straszliwego przesilenia się w Londynie, znaczne polepszenie w stosunku papierów francuzkich do angielskich; nie wynurzyliśmy w żaden inny sposób naszego zdania o zniżaniu się lub podnoszeniu papierów w ogólności. Potwierdza się teraz to nasze zdanie, przez stan kursu papierów francuzkich w stosunku do angielskich: jest bowiem lepszy o 6 od sta.

— Miasto Tulon wystawia piękny przykład miastom południowej Francyi, który okazuje, iak dalece mylne są przypuszczenia że mieszkańcy téy pięknej części Królestwa mało mają upodobania w surowych naukach i w zastósowaniu umiejętności do przemysłu. Pięćset artystów wszelkiej profesyi cywilnej i morskiej, uczęszcza na kurs geometryi i mechaniki zastósowanej do sztuk który otworzony jest w tém mieście za rozkazem Ministra marynarki i osad. Kurs ten wykłada *P. Barthelemy*; w pierwszych dniach Stycznia taki sam kurs rozpocznie się w Marsylii gdzie władza municypalna wystawiła obszerny amfiteatr, mogący obiać wszystkich chcących korzystać z téy nauki. Prezydent miasta, Margrabia *Montgrand*, i Prefekt Margrabia *Villeneuve*, z iak największą gorliwością starają się o pomysły

skutek tego nauczania, w nayznaczniejszym z naszych portów handlowych na morzu śródziemném.

z Londynu 7 Stycznia

Kawaler *Gameiro*, Baron *Itabayana*, tułtejszy brazyjski poseł, zaproszony został przez Pana *Cannig*, aby się na najpierszych pokojach prezentował Królowi Jmci.

— Odebrano następujący list z Batawii dnia 15. Września: Mieszkańcy Jawy zbuntowali się, zwłaszcza w powiatach południowych i wewnątrz kraiu, gdzie się zebrało kilka tysięcy uzbroionych kraiwców. Rząd holenderski nie dawał im jeszcze żadnego oporu. Liczba powstańców codziennie się powiększa a ich postawa staje się co raz groźniejszą.

Wysłana przeciwko nim wyprawa z Samarang odparta została ze stratą i kilku Anglików, mieszkańców tego miasta, zginęło.

Powszechna trwoga panuje w Batawii, Samarang i Sourahyn. Wszyscy Europejczycy musieli wziąć się do broni. Związek z wnętrznem kraiu ustał.

Mniemają powszechnie że jeżeli z Europy nie przyplyną wojska, mieszkańcy europejscy wypędzeni zostaną na okręty. W Padony Malayczycy zbuntowali się i wojsko nie mogło ich powściągnąć.

— Twierdza *S. Juan d' Ulloa*, ostatnie stanowisko osadzone przez Hiszpanów w Meksyku, kapitulowała. (Szczegóły tego zdarzenia umieścimy w przyszłym Numerze.)

— Gazety z Nowego Jorku i Bostonu do dnia 30 Listopada i 2 Grudnia dochodzące, zawierają wiadomości, że druga już prowincya związku, to jest *Kentucky*, poszła za przykładem Georgii, oświadcza publicznie swoje nieukontentowanie z postępowania rządu związkowego w Wasyngtonie. Gubernator prowincyi *Kentucky* w ostatniem poselstwie do Kongressu uskarża się w naydobitniejszych wyrazach na uszczerbek iaki prawom prowincjonalnym Rząd Centralny czyli narodowy zadał: „Odwoływać się do władz w Wasyngtonie, nie, mówi między innymi, jest to samo, co dobrowolnie wystawić się na nieprzyjemności, gdyż tamteysi *Tyrani* są, mi w swéy sprawie sędziami będą.“ Tak przemawia Gubernator wielkiej i ludnej prowincyi związkowej, wynurzając swe zdanie o władzach wykonawczej i sądowniczej Rządu Centralnego.

— Angielscy Professorowie *Leslie* i *Jameson* znani iako dobrzy Fizycy, następujące czynią porównanie między siłą wody i pary: „Działanie maszyny parnej z siłą 20 koni równa się zupełnie skutkowi uderzenia wody w ilości 1000 stóp sześciennych, które w iednej massie z wysokości 10 stóp spadaią. Takowa maszyna parna przy naywiększej oszczędności kosztuje rocznie 1000 f. St. Każdy przeto wodociąg w Anglii korzystnie urządzony bydz może który taką ilość wody dostarczyć potrafi z mniejszym kosztem. „Ponieważ w Niemczech jest wiele strumieni i rzek, dostarczających takową obfitość wody ze spadkiem wyżey wymienionym, maszyny więc parne nie tyle potrzebne będą w Niemczech, a przynajmniej nie tak powszechnie używane iak w Anglii, gdzie i mniéy wody i spadek iéy mniéjszy.“